

Sygn. akt III Ca 1002/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Elżbieta Matyasik

Sędzia SO Gabriela Sobczyk (spr.)

SR (del.) Maryla Majewska - Lewandowska

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko A. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 25 marca 2014 r., sygn. akt I C 1850/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych);

b) oddala powództwo w pozostałej części;

c) nie obciąża pozwanej kosztami procesu;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. nie obciąża pozwanej kosztami postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska SSO Elżbieta Matyasik SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Ca 1002/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) Bank (...) SA w K. wniosła o zasądzenie od pozwanej A. S. 5.088,99 zł oraz kosztów procesu. Na uzasadnienie podała, że wierzytelność na jej rzecz wynika z umowy o Limit zadłużenia na koncie z dnia 09 maja 2002r. zawartej z J. S., po którym spadek odziedziczyła pozwana.

Pozwana A. S. wniosła o oddalenie powództwa. Pozwana zarzuciła, iż saldo na rachunku ojca po jego śmierci wyniosło 0,00 zł oraz że jego rachunek był ubezpieczony.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 marca 2014r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 09 maja 2002r. J. S. zawarł z powódką umowę nr (...) o limit zadłużenia na koncie standard nr (...), przy czym oprocentowanie zadłużenia w dniu zawarcia umowy wynosiło 17,50% według stopy zmiennej w stosunku rocznym.

Spadek po J. S., którego zgon miał miejsce 16 marca 2011r. nabyła w całości na podstawie dziedziczenia ustawowego jego córka – pozwana A. S..

Sąd Rejonowy ustalił, że w wyciągu z ksiąg powódki z dnia 20 sierpnia 2013r. figuruje wierzytelność powódki wobec pozwanej będącej spadkobierczynią J. S. w kwocie 5.088,89 zł wynikająca z wskazanej umowy z dnia 09 maja 2002r. na którą składają się kwoty: 5.000 zł z tytułu niespłaconej należności głównej, 49,49 zł z tytułu odsetek umownych liczonych od dnia 10 maja 2002r. do 04 maja 2011r., 0,50 zł z tytułu niespłaconych odsetek za zwłokę naliczonych od dnia niespłacenia przez kredytobiorcę należności w terminie ustalonym w umowie do dnia 04 maja 2011r., 39,00 zł z tytułu opłat i kosztów.

Sąd Rejonowy ustalił, że w wyciągu z rachunku bankowego na nazwisko J. S. nr (...) na dzień 04 maja 2011r. widnieje saldo końcowe: 0,00 zł.

Co do sytuacji pozwanej Sąd Rejonowy poczynił ustalenie, że pozwana nie pracuje, wychowuje wraz z mężem 8-letnie dziecko. Z uwagi na śmierć wszystkich pozostałych najbliższych członków rodziny: matki, ojca, babci, siostry i dwójki dzieci nie ma możliwości podjęcia pracy ani korzystania z pomocy bliskich. Jej mąż pracował dorywczo ale i tę pracę stracił. Pozwana wraz z rodziną utrzymuje się z zasiłków. Zaległość z tytułu opłat za posiadane przez nią mieszkanie wynosi 12.000 zł.

W tym stanie faktycznym powódka wywodziła swoje roszczenie z faktu nabycia przez pozwaną w drodze dziedziczenia ustawowego długu powstałego w wykonaniu umowy nr (...) o limit zadłużenia na koncie standard nr (...) zawartej przez powódkę ze spadkodawcą J. S..

Sąd Rejonowy wskazał, że skoro zaś powódka powoływała się na istnienie wierzytelności powinna była okoliczność tę dowieść zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu określonym art. 6 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego, dowodem istnienia wierzytelności nie jest wyciąg z ksiąg banku w postępowaniu cywilnym prowadzonym przeciwko konsumentowi. Samo dokonanie zapisu w księgach banku o wysokości wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność ta istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli przez Sąd prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną.

Sąd Rejonowy powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 r., sygn. P 7/09 (Dz. U. Nr 72, poz. 388), zgodnie z którym art. 95 ust. 1 prawa bankowego w

Sygn. akt III Ca 1002/14

brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26 czerwca 2009r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075) w związku z art. 244 § 1 i art. 252 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.) w części, w jakiej nadawał moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta z dniem 5 kwietnia 2011r. utracił moc obowiązującą jako niezgodny z art. 2, 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji RP.

W ocenie Sądu Rejonowego posłużenie się zatem przez powoda wyciągiem z ksiąg banku, który wprawdzie ma moc prawną dokumentu urzędowego, nie skutkuje w sprawach z udziałem konsumentów – jak to było dotychczas - zmianą rozkładu ciężaru dowodu określonego w art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. Oznacza to, że aby udowodnić

istnienie dochodzonej przez bank wierzytelności i jej wysokość, nie wystarczy przedłożenie sądowi wyciągu z ksiąg rachunkowych, lecz istnieje potrzeba wykazania tytułu i okoliczności, w jakich zobowiązanie powstało oraz wysokości tego zobowiązania. Pozwany konsument nie jest natomiast zmuszony udowodnić nieprawdziwości treści wyciągu z ksiąg rachunkowych banku.

Wobec tego powódka winna wykazać nie tylko istnienie stosunku cywilnoprawnego łączącego ją ze spadkodawcą ale dowieść również wysokości zobowiązania. W ocenie Sądu Rejonowego umowa o limit zadłużenia na koncie nie jest wystarczającym dowodem zasadności żądania powódki. Umowa ta nie określa sposobu naliczania żadnych opłat ani też jakichkolwiek kosztów, które mają stanowić część żądania pozwu. Powódka nie przedstawiła też dowodu pobrania przez spadkodawcę środków banku mających stanowić skorzystanie przezeń z limitu na rachunku bankowym. W efekcie powódka nie wykazała swego żądania co do wysokości.

Przede wszystkim jednak Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że jak wynika z wyciągu z rachunku nr (...) spadkodawcy według stanu na dzień 04 maja 2011r. saldo na tym rachunku wynosiło 0,00 zł. Wniosek o przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu pozwana zgłosiła bezpośrednio na rozprawie. Przed zamknięciem rozprawy powódka w żaden sposób nie ustosunkowała się do tego dowodu, wobec tego Sąd Rejonowy uznał iż ewentualne zadłużenie na tym rachunku zostało pokryte. Bez znaczenia jest przy tym okoliczność w jaki sposób doszło do pokrycia owego zadłużenia, skoro powódka powoływała się na zadłużenie powstałe na konkretnym rachunku bankowym, które to zadłużenie zostało spłacone, powódka zaś obciążona w tym zakresie ciężarem dowodu z art. 6 k.c. nie powołała żadnych nowych twierdzeń ani dowodów, które mogłyby podważyć okoliczność, iż w dniu 04 maja 2011r. zadłużenie odziedziczone po spadkodawcy zostało w całości pokryte.

Sąd Rejonowy wskazał, że zasadą w postępowaniu cywilnym jest ustność rozprawy (art. 210 § 1 k.p.c.). Strony w postępowaniu cywilnym ustnie zgłaszają swe żądania i wnioski oraz przedstawiają twierdzenia i dowody na ich poparcie. Nadto każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych (art. 210 § 2 k.p.c.). Powyższe zasady oznaczają, iż strona ponosi w postępowaniu cywilnym negatywne konsekwencje braku udziału w rozprawie i braku odniesienia się do nowych faktów i dowodów na niej przedstawionych.

Sąd Rejonowy wskazał, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, które mają dążyć do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, nie mogą być bierne i liczyć na skorzystanie w dalszym toku postępowania ze środka odwoławczego, w którym zarzucić mogłyby Sądowi niewyjaśnianie rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Powołał się na orzeczenie Sądu N. z 12 grudnia 2000r. (V CKN 175/00, OSP 2001, nr 7-8, poz. 116) w którym Sąd ten stwierdził, że działanie sądu z urzędu może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu

Sygn. akt III Ca 1002/14

obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

Wobec powyższego, ponieważ powódka nie sprostала obowiązkowi wykazania zasadności dochodzonego roszczenia i nie obaliła twierdzeń i dowodów przedstawionych przez pozwaną na okoliczność, iż zadłużenie mające podlegać dziedziczeniu po spadkodawcy zostało spłacone, Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako bezzasadne w świetle art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo podlegało oddaleniu również ze względu na zasady współzycia społecznego (art. 5 k.c.).

Jak wynika bowiem z zebranego w sprawie materiału dowodowego, pozwana znajduje się w szczególnej sytuacji życiowej. Pozwana nie posiada żadnych dochodów, a jedynym źródłem utrzymania jej i jej rodziny są zasiłki. Nie jest więc w stanie i nie ma możliwości spłaty nawet części zadłużenia, jakie miało powstać wskutek dziedziczenia po jej ojcu bez pozbawienia się faktycznie środków utrzymania.

Powyższe okoliczności powodują, iż w ocenie Sądu Rejonowego skierowanie w stosunku do pozwanej przedmiotowego roszczenia przez powódkę stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Sąd Rejonowy podniósł, że o ile więc wierzyciel może dochodzić obrony swych praw, o tyle pozwana nie jest bezpośrednim dłużnikiem powódki, lecz ewentualny dług odziedziczyła w spadku po swym ojcu. Pozwana nie odniosła żadnych korzyści z udzielonej przez powódkę limitu na koncie spadkodawcy. Przy tym pozwana nie miała żadnego wpływu na powstanie ewentualnego zadłużenia. Okoliczność, iż pozwana nie złożyła oświadczenia o odrzuceniu spadku nie uniemożliwia Sądowi zastosowania klauzuli wynikającej z art. 5 k.c. Sąd mając na rozprawie bezpośredni kontakt z pozwaną nie miał żadnych wątpliwości, że jest ona osobą nieporadną życiowo i nie potrafiącą sama zadbać o swe ważne życiowo sprawy, a do tego ciężko doświadczoną przez los, nie mogącą liczyć na wsparcie rodziny poza mężem, który stracił pracę. Wobec tego, Sąd Rejonowy uznał, iż obciążenie pozwanej obowiązkiem zapłaty ewentualnego zadłużenia, na którego powstanie nie miała żadnego wpływu na rzecz prężnie działającej osoby prawnej byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. z zasadą ochrony najsłabszych jednostek.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania a to art. 233kpc w zw. z art. 230 kpc poprzez błędne przyjęcie na podstawie zebranego materiału dowodowego że powód nie wykazał, zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia, co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Nadto zarzuciła naruszenie art. 233kpc w zw. z art.229kpc poprzez błędne uznanie, że powódka nie udowodniła przysługującego mu roszczenie podczas gdy pozwana nie kwestionowała wyciągu z ksiąg bankowych jak również umowy o limit zadłużenia w koncie.

Stawiając te zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu wskazała, że mimo utraty przez wyciąg z ksiąg banku mocy dokumentu urzędowego stanowi on dalej dokument prywatny, który podlega ocenie jako pełnoprawny środek dowodowy. Pozwana nie poddała w wątpliwość wiarygodności oświadczenia zawartego w wyciągu z ksiąg bankowych, zatem należy uznać, że pozwana nie kwestionowała prawdziwości i wiarygodności wyciągu. Tym samym powódka wywodziła, że udowodniła swe roszczenie. Nadto wskazała, że z przedłożonej umowy wynika, iż spadkodawcy pozwanej przyznano limit zadłużenia w kwocie 5000 zł, zatem w tym zakresie powództwo winno być uwzględnione. Odnosząc się do wyciągu z konta spadkodawcy, powódka wskazała, że nie oddaje on faktycznego zadłużenia ponieważ z chwilą powzięcia

Sygn. akt III Ca 1002/14

wiadomości o śmierci spadkodawcy istniejące zadłużenie zostaje przeksięgowane na rachunek strat. Stąd na miesięcznych wyciągach z rachunku limitu zadłużenia widnieje kwota o zł. Zarzuciła, że pozwana nie przedstawiła wyciągów z rachunków przed śmierci spadkodawcy, co potwierdza posiadanie przez niego zadłużenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja w znacznej części odniosła skutek. Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia wymagały modyfikacji. Rację ma skarżąca, że z przeprowadzonego postępowania nie wynika, by pozwana w sposób jednoznaczny kwestionowała posiadania przez spadkodawcę zadłużenia z tytułu pożyczki w banku. Jej stanowisko sprowadzające się do twierdzenia, że zadłużenie ojca nie istnieje wywodziła z podnoszonej okoliczności, że po śmierci jej ojca na jego koncie pojawiła się wpłata powodująca wygaśnięcie zobowiązania, której pochodzenia nie była w stanie wyjaśnić. Wskazała też, że ojciec mówił jej, że jest w banku ubezpieczony.

Na poparcie swych oświadczeń złożyła do akt wyciąg miesięczny z konta J. S., z którego Sąd Rejonowy przeprowadził dowód. Analiza wskazanego dokumentu, którego pozwana nie kwestionowała, skoro go zaferowała jako dowód w sprawie, prowadzi jednak do odmiennych wniosków niż wnioski wyciągnięte przez pozwaną i Sąd Rejonowy. Opis operacji na rachunku wskazany w tym wyciągu brzmi "przeks. zadł. proced. zgon". Niewątpliwie opis ten nie daje

podstaw do uznania, że na konto ojca pozwanej dokonano wpłat, które spowodowały wygaśnięcie zobowiązania spadkodawcy. Bez większego trudu przytoczony zapis można zrozumieć jako przeksięgowanie zadłużenia w związku ze zgonem. Skoro zaś pozwana posługując się tym dokumentem wywodziła, że zaległość została spłacona, to nie można uznać, aby wykazała, że zaległość nie istniała. Okoliczność jej istnienia należy w tych okolicznościach uznać za przyznaną (art. 229 kpc), a co najmniej za udowodnioną w przedstawionym materiale sprawy.

Wskazane znaczenie zapisów w przedstawionym wyciągu nie pozwala na uznanie, że należność ta została spłacona. Jego przeksięgowanie w związku ze zgonem spadkodawcy J. S. nie jest równoznaczne z wygaśnięciem wierzytelności banku.

W tych okolicznościach za zasadne należy uznać zgłoszone przez powódkę żądanie w zakresie należności głównej w kwocie 5000 zł (zgodnie z określeniem tej kwoty w pozwie i wyciągu z ksiąg banku).

Sąd Okręgowy jednocześnie rozważył zasadność żądania powódki w zakresie pozostałych kwot wskazanych w pozwie. Powódka wskazała w pozwie, że kwota 49,49 zł jest dochodzona z tytułu odsetek umownych za okres od 10 maja 2002r. do 4 maja 2011r. a kwota 0,50 zł tytułem niespłaconych odsetek za zwłokę naliczonych od dnia niespłacenia przez kredytobiorcę należności w terminie ustalonym w umowie do dnia 4 maja 2011r. Powyższy przedział czasu obejmuje w części także okres przypadający po śmierci spadkodawcy. Zważywszy na brak bliższego sprecyzowania okresu i powodów naliczenia odsetek umownych oraz odsetek za zwłokę, uznać należało że powódka nie udowodniła w sposób wystarczający, że opisane odsetki są jej należne, a w szczególności, że dotyczą okresu poprzedzającego śmierć spadkodawcy. Podobnie nie udowodniła ani nawet nie przytoczyła okoliczności związanych z dochodzoną kwotą z tytułu opłat i kosztów. Zatem także w tej części nie było podstaw, by uwzględnić jej żądanie.

Podnieść należy, że specyfika limitu w koncie (rachunku osobistym) wskazuje, że umowa rachunku bankowego wygasa w związku ze śmiercią osoby uprawnionej do niego, nikt inny bowiem poza uprawnionym nie może zgodnie z umową korzystać z tego rachunku. Nie oznacza to wygaśnięcia zobowiązania istniejącego w momencie śmierci, lecz brak podstaw do uznania, że odsetki umowne (w tym odsetki karne) mogły być naliczane także za okres po

Sygn. akt III Ca 1002/14

śmierci klienta banku uprawnionego do rachunku. Podobne rozumowanie odnieść należy do kosztów. Powódka nie wykazała przy tym, aby dotyczyły one wprost postępowania pozwanej.

W tych okolicznościach odmienna ocena stanu faktycznego w sprawie doprowadziła Sąd Okręgowy do zmiany zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności przytoczone w uzasadnieniu Sądu Rejonowego nie dają podstaw do oddalenia żądania pozwu na podstawie art. 5 kc. Niewątpliwie sytuacja życiowa pozwanej jest trudna, jednak nie można pominąć, że w spadku po ojcu otrzymała ona duże mieszkanie (M-6), które zajmuje. Zatem już z objętego przez siebie spadku może pokryć zobowiązanie wchodzące do niego.

Sytuacja ta jednak daje podstawy do zastosowania wobec pozwanej art. 102 kpc i nieobciążanie jej kosztami postępowania. Przemawia za tym zarówno stan materialny pozwanej (brak pracy), jak i jej trudna sytuacja rodzinna (śmierć osób najbliższych, w tym dzieci), a nadto okoliczność, że to nie ona doprowadziła do powstania zobowiązania.

Zważywszy na powyższe na podstawie art. 386§1 kpc orzeczono o zmianie zaskarżonego wyroku. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 102 kpc w zw. z art. 391§1kpc, uznając że zachodzą w sprawie szczególne okoliczności do nieobciążania pozwanej kosztami postępowania z przyczyn dotyczących jej osoby i sytuacji materialnej i rodzinnej oraz przedmiotu niniejszego postępowania. Bliższe motywy tego rozstrzygnięcia są zbieżne z motywami zastosowania art.102 kpc w odniesieniu do pierwszoinstancyjnych kosztów procesu.

Z tych powodów orzeczono jak w sentencji.

SSR(del.)Maryla Majewska-Lewandowska SSO Elzbieta Matyasik SSO Gabriela Sobczyk